



# Narodowe Forum Muzyki

Przestrzeń dla piękna

# 06

października 2019

niedziela

18:00

Wrocław, NFM, Sala Główna

## Klasycy wiedeńscy

**Jarostaw Thiel** – dyrygent

**Regula Mühlemann** – sopran

**Wrocławska Orkiestra Barokowa**

Program:

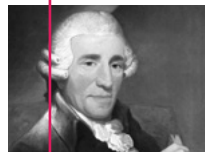
**Joseph Haydn** (1732–1809) *Symfonia Es-dur* Hob. I:99 [24']

I. Adagio – Vivace assai

II. Adagio

III. Menuet: Allegretto

IV. Finale: Vivace



J. Haydn

**Wolfgang Amadeus Mozart** (1756–1791)

*In un istante oh come i Parto, m'affretto* – recytatyw i aria z opery *Lucio Silla* KV 135 [5']

*L'amerò, sarò costante* – aria z opery *Il re pastore* KV 208 [7']

*Strider sento la procella* – aria z opery *Lucio Silla* KV 135 [8']

\*\*\*

**Wolfgang Amadeus Mozart**

*Exsultate, jubilate* – motet KV 165 (158a) [14']

I. Exsultate, jubilate

II. Fulget amica dies

III. Tu virginum corona

IV. Alleluja

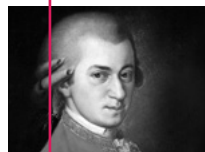
*Symfonia Es-dur* KV 543 [30']

I. Adagio – Allegro

II. Andante con moto

III. Menuetto: Allegretto – Trio

IV. Finale: Allegro



W.A. Mozart

## Dwie symfonie w Es-dur

Artur Bielecki

Program dzisiejszego koncertu obejmuje m.in. dwie mistrzowskie symfonie Josepha Haydna i Wolfganga Amadeusa Mozarta. Łączy je nie tylko to, że są późnymi symfoniemi obu kompozytorów, lecz także to, że mają tę samą tonację – Es-dur. Tonacja ta jest szczególna w dziejach muzyki, pełna blasku i tonów heroicznych (jak np. w *III Symfonii „Eroice”* i *Koncercie fortepianowym „Cesarskim”* Ludwiga van Beethovena), naznaczona również symboliką masońską (początek i koniec *Czarodziejskiego fletu* Mozart napisał w Es-dur). Zarówno Haydn, jak i Mozart byli masonami, aczkolwiek dzieła ich są na tyle uniwersalne, że świadomość ewentualnych związków z ideami wolnomularskimi nie jest konieczna do ich właściwego odbioru. Mozart był znacznie młodszy od Haydna, jednak to dzieło Haydna jest późniejsze – powstało już po śmierci autora *Don Giovanniego*.

*Symfonia Es-dur* Hob. I:99 Haydna należy do jego dwunastu stawnych „symfonii londyńskich”, stanowiących zwieńczenie długiej drogi rozwoju tego gatunku muzycznego w twórczości kompozytora. Jak wiadomo, wiedeńczyk stworzył ponad sto symfonii (liczba imponująca w historii muzyki). Pierwsze kroki w tym gatunku stawiał jeszcze pod znakiem wpływów epoki baroku, ale w ciągu dziesięcioleci pracy twórczej zdołał wykształcić wzorzec stylu klasycznej symfonii. Eksperymentował z formą dzieł i z instrumentacją rodzącej się orkiestry klasycznej. W symfoniach, pisanych między 1791 a 1795 r. podczas dwóch pobytów w Londynie, Haydn był już władcą absolutnym symfonicznego imperium, które stworzył. Mimo że pozostał wierny ogólnym założeniom formalnym (budowa czteroczęściowa, charakterystyczny układ kolejnych części), w każdym dziele potrafił zaskoczyć jakimś szczegółem, pomysłem, nastrojem. Nic dziwnego, że publiczność Londynu czy Oksfordu gorąco oklaskiwała austriackiego artystę. Jego popularność w Anglii była wielka – dwór królewski namawiał go wręcz do osiedlenia się nad Tamizą. Kompozytor nie skorzystał jednak z tej propozycji i wrócił ostatecznie do Wiednia.

*Symfonię Es-dur* Haydn napisał w 1793 r. pomiędzy dwiema podrózkami do Anglii. Miał zamiar wykonać ją dla mieszkańców Londynu jako pierwszą po powrocie. Być może dlatego skomponował ją z tak zachwycającym mistrzostwem, nie szczędząc wielu interesujących detali. Nowością w jego dorobku symfonicznym było wprowadzenie do składu orkie-

stry klarnetów. Część pierwszą Haydn rozpoczął, jak to miał w zwyczaju, powolną introdukcją – uroczystą i śpiewną zarazem, ciekawie cieniowaną pod względem harmonicznym. Po niej następują dwa kontrastujące tematy: żywy temat pierwszy (rozbudowany, o zróżnicowanej rytmice) i spokojniejszy, oparty na trójdźwięku, intrygujący temat drugi, który stopniowo staje się dominujący. Przetworzenie przynosi mistrzowską syntezę obu tematów i ich charakterystycznych motywów.

O drugiej części Karl Geiringer, wybitny znawca twórczości wiedeńczyka, napisał tak: „*Adagio* to jest jednym z najgłębszych i najbardziej wzruszających utworów napisanych przez Haydna”. Trudno się z tym nie zgodzić: pierwszy motyw uduchowione-go, lirycznego *Adagia* przywołuje atmosferę drugiej części *Symfonii „Jowiszowej”* Mozarta. W środkowym fragmencie Haydn wspaniale aktywizuje całą orkiestrę (droga dla Beethovena jest otwarta – za kilka lat napisze on swoją *I Symfonię*). W trzeciej części pojawia się *Menuet*. Przynosi muzykę radosną, nastrój niemal dionizyjski, choć trio jest delikatne i śpiewne. Niektórzy dyrygenci, na przykład Carlo Maria Giulini, nie zapominają, że to jednak menuet, inni bardziej akcentują cechy scherza (kontrasty dynamiczne zapowiadające Beethovena). *Symfonię Es-dur* zamyka lekki, pogodny i pogłębiający nastrój poprzedniej części finał (*Vivace*). Warto zwrócić uwagę na subtelne eksperymenty orkiestrowe (ciekawe dialogowanie instrumentów dętych), których nie brakuje w tym imponującym dziele Haydna.

*Symfonię Es-dur* KV 543 – pierwszą z trzech ostatnich symfonii Mozarta – Alfred Einstein nazwał „tajemniczym dziełem”. Wahat się, czy mimo tego, iż została napisana w tonacji Es-dur, przypisywać jej masońską symbolikę. Zwrócił jednak uwagę na jej podobieństwo do *Czarodziejskiego fletu*: „[...] jak w uwerturze do tego dzieła adept stuka do bramy i niespokojnie wyczekuje w ciemnościach, podobnie czyni też tutaj, dopóki akord kwartsektowy nie przyniesie światła”. Utwór, podobnie jak słynna *Symfonia g-moll* KV 550 i *Symfonia C-dur „Jowiszowa”* KV 551, powstał w letnich miesiącach 1788 r., a więc w bardzo krótkim czasie, jeśli weźmie się pod uwagę ciężar gatunkowy i różnorodność tych symfonii. W okresie tym Mozart popadł w kłopoty finansowe, co zmusiło go do zaciągania pożyczek. *Symfonia Es-dur* jest dziełem efektywnym i raczej pogodnym w wyrazie; rozpoczyna się rozbudowaną, uroczystą introdukcją z wyrazistymi, punktowanymi rytmami. Catość reprezentuje wiedeński, czteroczęściowy model wielkiej symfonii (podobnie jak dojrzałe symfonie Haydna). Zewnętrzne podo-

bieństwo formalne do *Symfonii Es-dur* Haydna nie powinno nam jednak przestonić ogromnych różnic stylistycznych między tymi dwoma kompozytorami. Można w tym miejscu przytoczyć słowa Einsteina na temat niezależności Mozarta od Haydna: „Mozart jest nieubtągany, w przeciwieństwie do wesołego, optymistycznego Haydna [...]”.

W programie koncertu pomiędzy wielkimi symfoniąmi znalazły się utwory wokально-instrumentalne Mozarta, reprezentujące muzykę religijną i operę. Często podkreśla się wyjątkowe wycucie, głęboką wiedzę i genialną intuicję, jakimi dysponował Mozart w zakresie wykorzystania głosu ludzkiego. Pozwalało mu to osiągać niewiarygodną naturalność, szlachetność i głębię w twórczości wokalnej. Motet *Exsultate, jubilate* należy do najbardziej znanych dzieł kościelnych. Siedemnastoletni twórca napisał go w Mediolanie w styczniu 1773 r. dla kastrata Venanzia Rauzziniego. Ten wybitny śpiewak był właśnie wykonawcą jednej z ról w operze *Lucio Silla* Mozarta. Mediolańska prapremiera opery odbyła się pod koniec grudnia 1772 r.; a fragmenty tego dzieła znalazły się w programie dzisiejszego wieczoru. *Lucio Silla* to jedna z pierwszych oper młodego twórcy, ukazująca już „pazur geniusza”. Usłyszmy recytatyw i arię *In un istante oh come i Parto, m'affretto* z II aktu, a także arię *Strider sento la procella* z aktu III.

Artyści zaproponują nam też inny fragment z młodzieńczej twórczości operowej Mozarta, tym razem dwudziestoletniego: *L'amerò, sarò costante* – arię z *Il rè pastore* (*Króla pasterza*) KV 208. Jest to napisana na sopran ze skrzypcami *obligato* aria pasterza Amintasa, którą Piotr Kamiński nazywa pierwszym operowym „przebojem” Mozarta.

## Jarostaw Thiel

Wiolonczelista i dyrygent. Jest absolwentem poznańskiej Szkoły Talentów. Studiował grę na wiolonczeli w akademiach muzycznych w Poznaniu i Łodzi, ponadto ukończył studia podyplomowe na Universität der Künste w Berlinie w klasie wiolonczeli barokowej Ph. Carrai i M. Möllenbecka. W swojej działalności artystycznej skupia się przede wszystkim na problematyce historycznych praktyk wykonawczych. Występuje regularnie jako solista i kameralista. Współpracował z najważniejszymi polskimi zespołami wykonującymi muzykę barokową. Przez kilkanaście lat był pierwszym wiolonczelistą Dresdner Barockorchester, a od 2006 r. jest członkiem prowadzonej przez Laurence'a Cummingsa Festspiel Orchester Göttingen. Współpracuje również z innymi



Jarostaw Thiel, fot. Łukasz Rajchert

czołowymi niemieckimi zespołami, takimi jak Cantus Cölln, Akademie für Alte Musik Berlin czy Gaechinger Cantorey. Od 2006 r. jest dyrektorem artystycznym Wrocławskiej Orkiestry Barokowej, a od 2017 r. pełni funkcję zastępcy dyrektora ds. koordynacji planów programowych w Narodowym Forum Muzyki. Prowadzi klasę wiolonczeli historycznej na Akademii Muzycznej w Poznaniu i podczas festiwalu Warmia Musica w Lidzbarku Warmińskim. W 2017 r. ukazał się jego album – nagrany z K. Drogosz – z *Sonatami wiolonczelowymi op. 5* i *Wariacjami WoO 45* L. van Beethovena; uzyskał nominację do nagrody Fryderyk 2018.

## Regula Mühlemann

Wychowała się w Lucernie, studiowała w tamtejszym konserwatorium u B. Locher. Nagrywa wyłącznie dla Sony Classical. W październiku 2016 r. ukazała się jej debiutancka płyta *Mozart Arias*, a we wrześniu 2017 r. został wydany drugi album sopranistki *Cleopatra*, za który zdobyła nagrodę OPUS KLASSIK 2018 w kategorii „Debiut roku”. Jej trzecia solowa płyta, z pieśniami niemieckimi, ukaze się w listopadzie 2019 r. Działalność koncertowa Reguli Mühlemann obejmuje występy podczas Salzburger Festspiele oraz w takich salach jak Concertgebouw w Amsterdamie, Wiener Konzerthaus i Accademia Nazionale di Santa Cecilia w Rzymie, a także współpracę z czołowymi dyrygentami, w tym sir S. Rattle'em, V. Gergievem,

D. Hardingiem, I. Boltonem, D. Gattim i Y. Nézet-Séguinem. W bieżącym sezonie artystycznym sopranistka wystąpi na koncertach z Wiener Symphoniker, Freiburger Barockorchester i Kammerorchester Basel, zaśpiewa rolę Susanny w *Weselu Figara* W.A. Mozarta podczas Mozartwoche w Salzburgu, a także zadebiutuje w Wiener Staatsoper.



Regula Mühlemann, fot. Guido Werner Photography

## **Skład Wrocławskiej Orkiestry Barokowej:**

### **I skrzypce**

Zbigniew Pilch (koncertmistrz), Mikołaj Zgółka, Radosław Kamieniarz, Kamila Guz, Paweł Stawarski, Agata Habera

### **II skrzypce**

Adam Pastuszka, Violetta Szopa-Tomczyk, Małgorzata Malke, Juliusz Żurawski, Kornelia Korecka-Karbownik

### **altówki**

Dominik Dębski, Piotr Chrupek, Natalia Reichert, Dymitr Olszewski

### **wiolonczele**

Bartosz Kokosza, Jakub Kościukiewicz, Karolina Szewczykowska

### **kontrabasy**

Stanisław Smotka, Szilárd Chereji

### **flety**

Brian Berryman, Małgorzata Klisowska

### **oboje**

Marek Niewiedziat, Patrycja Leśnik-Hutek

### **klarnety**

Alvaro Iborra, Juan Ulibarri

### **fagoty**

Kamila Marcinkowska-Prasad, Kryštof Lada

### **rogi**

Fabio Forgiarini, Dániel Pálkövi

### **trąbki**

Thomas Steinbrucker, Gerd Bachmann

### **kotty**

Barry Jurjus

### **pozytyw**

Marcin Szelest

Organizator:

NFM – Instytucja kultury miasta Wrocławia współprowadzona przez: